

TKO

Twój Kurier Olsztyński

Elektroniczne wydanie dziennika

ISSN 2543-9065 | Nr 75/2026 | 16 marca 2026

Bezpłatne wydanie PDF

www.tko.pl



TEMAT DNIA

Bójka młodych mężczyzn na parkingu. 18-latek z ranami kłutymi trafił na SOR

Czy spotkali się na ustawkę?

Bójka młodych mężczyzn na parkingu. 18-latek z ranami kłutymi trafił na SOR



fot. Policja. Zdjęcie jest ilustracją do artykułu.

Na jednym z parkingów w Suszu doszło do bójki młodych mężczyzn. Interweniowała policja, a jeden z uczestników z obrażeniami trafił do szpitala. Sprawa wciąż jest wyjaśniana przez śledczych.

Bójka trzech młodych mężczyzn na parkingu przy ulicy Piastowskiej w Suszu

Do zdarzenia doszło w sobotę, 14 marca, około godziny 16:30 w Suszu. Jak informuje portal infoilawa.pl, bójka rozegrała się na parkingu przy ulicy Piastowskiej, pomiędzy sklepem a blokiem mieszkalnym. Według ustaleń policjantów w zdarzeniu brało udział trzech mężczyzn. Jednym z nich był 18-latek, drugim 25-latek, natomiast wiek trzeciego uczestnika jest jeszcze ustalany przez funkcjonariuszy. Co istotne, bójka nie została zgłoszona służbom w chwili jej trwania. O zdarzeniu policja dowiedziała się dopiero później, gdy jeden z uczestników trafił do szpitala.

18-latek z ranami kłutymi trafił

na Szpitalny Oddział Ratunkowy w Łławie

Najbardziej poszkodowanym uczestnikiem bójki był 18-letni mężczyzna. W wyniku zdarzenia doznał powierzchownych ran kłutych w lewej dolnej części pleców, informuje infoilawa.pl. Młody mężczyzna został przewieziony na Szpitalny Oddział Ratunkowy w Łławie, gdzie udzielono mu pomocy medycznej. Na szczęście obrażenia okazały się niegroźne. Po zakończeniu diagnostyki 18-latek został zatrzymany przez policjantów i przewieziony na komendę.

Policja sprawdza, czy była to wcześniej umówiona „ustawka”

Z nieoficjalnych informacji do jakich dotarła infoilawa.pl wynika, że bójka mogła być wcześniej zaplanowana. Mężczyźni mieli umówić się na tzw. ustawkę. Pojawiają się również informacje, że podczas

zdarzenia mógł zostać użyty gaz. Funkcjonariusze potwierdzają, że do bójki rzeczywiście doszło. 25-letni uczestnik zdarzenia został zatrzymany jeszcze w dniu bójki. Policjanci prowadzą dalsze czynności w tej

sprawie. Śledczy nadal ustalają dokładny przebieg zdarzenia oraz rolę poszczególnych uczestników bójki.

źródło: infoilawa.pl

Po 30 latach znana fabryka spod Olsztyna na sprzedaż



fot. sprzedambiznes.pl/westo

Rodzinny zakład produkcyjny działający od ponad trzech dekad trafił na sprzedaż. Firma z okolic Olsztyna wypracowała rozpoznawalną markę i przez lata realizowała zamówienia dla klientów w całej Polsce. Teraz przedsiębiorstwo szuka nowego właściciela.

Fabryka drzwi spod Olsztyna wystawiona na sprzedaż

Na sprzedaż trafił Zakład Produkcji Drzewnej WESTO zlokalizowany w miejscowości Naterki w gminie Giętrząb niedaleko Olsztyna. Firma działa na rynku od ponad 30 lat i specjalizuje się w produkcji drzwi drewnianych.

Zgodnie z informacjami zawartymi w ogłoszeniu przedsiębiorstwo generuje milionowe przychody i posiada ugruntowaną pozycję w branży stolarki drzwiowej.

Cena przekracza 8 milionów złotych

Oferta sprzedaży obejmuje funkcjonujący biznes wraz z nieruchomością, zapleczem produkcyjnym oraz parkiem maszynowym.

Cena przedsiębiorstwa została określona na około 8,3 mln zł. W ogłoszeniu zaznaczono, że istnieje możliwość negocjacji warunków sprzedaży z potencjalnym inwestorem.

Wraz z firmą nowy właściciel przejmie także wyposażenie produkcyjne, zaplecze techniczne oraz kontakty handlowe z dotychczasowymi klientami.

Zakład z halami produkcyjnymi i zapleczem technicznym

Zakład funkcjonuje na działce o powierzchni przekraczającej 8 tys. metrów kwadratowych. Na terenie nieruchomości znajdują się hale produkcyjne, lakiernia, pomieszczenia biurowe oraz zaplecze socjalne dla pracowników.

Łączna powierzchnia użytkowa budynków wynosi około 1680 metrów kwadratowych. Zakład dysponuje rozbudowanym parkiem maszynowym wykorzystywanym do obróbki drewna oraz produkcji drzwi.

Na terenie przedsiębiorstwa działa także instalacja fotowoltaiczna o mocy około 40 kW.

Ponad trzy dekady działalności i produkcja dla klientów z całej Polski

Firma WESTO rozpoczęła działalność w 1993 roku jako kontynuacja zakładu stolarskiego funkcjonującego od

1983 roku. Początkowo zatrudniała pięciu pracowników, jednak z czasem rozwijała działalność i zwiększała zatrudnienie.

Przedsiębiorstwo specjalizuje się w produkcji drzwi drewnianych wewnętrznych i zewnętrznych, w tym również drzwi przeznaczonych dla hoteli i obiektów użyteczności publicznej.

Produkty trafiają do klientów w całej Polsce dzięki sieci dystrybutorów działających m.in. w Warszawie, Poznaniu, Krakowie, Bielsku-Białej, Szczecinie i Białymstoku.

Dlaczego firma została wystawiona na sprzedaż

Sprzedaż przedsiębiorstwa nie wynika z problemów finansowych firmy. Jak wskazano w ogłoszeniu, powodem decyzji jest planowane zakończenie działalności przez właścicieli i przejście na emeryturę.

źródło: sprzedambiznes.pl, westo.pl,

Zaskakujące odkrycie archeologiczne sprzed 600 lat na Warmii i Mazurach



fot. Muzeum Bitwy pod Grunwaldem

Niepozorne znalezisko może otworzyć nowy rozdział w badaniach nad wydarzeniami sprzed ponad sześciu stuleci. W okolicach niewielkiej miejscowości na Warmii i Mazurach archeolodzy rozpoczęli poszukiwania, które mogą mieć związek z jedną z najważniejszych kampanii wojennych w historii Polski. Wszystko zaczęło się od przypadkowo odkrytej monety.

Poszukiwania archeologiczne w okolicach wsi Leszcz po odkryciu monety tatarskiej z początku XV wieku

W dniach od 13 do 15 marca w okolicach wsi Leszcz w gminie Dąbrówno przeprowadzono prace terenowe z wykorzystaniem wykrywaczy metali. Jak poinformowało Muzeum Bitwy pod Grunwaldem, działania te były bezpośrednią reakcją na przypadkowe odkrycie niezwykle interesującego zabytku – monety tatarskiej datowanej na początek XV wieku.

Odnalezienie takiego artefaktu w tym rejonie wzbudziło duże zainteresowanie badaczy. Istnieje bowiem przypuszczenie, że znalezisko może mieć związek z wydarzeniami z 1410 roku, kiedy w trakcie kampanii przeciwko zakonowi krzyżackiemu wojska polsko-litewskie przemieszczały się przez te tereny. Według wstępnych hipotez historyków właśnie w

okolicach Dąbrówna mogło dojść do postoju wojsk zmierzających w kierunku pól grunwaldzkich.

Czy w okolicach Dąbrówna znajdował się obóz wojsk przed bitwą pod Grunwaldem?

Odnaleziona moneta może być ważną wskazówką dla badaczy analizujących przebieg kampanii grunwaldzkiej. Historycy przypuszczają, że w tej części regionu wojska polsko-litewskie mogły rozbić obóz podczas marszu w kierunku Grunwaldu. Dlatego też zdecydowano się na przeprowadzenie dokładniejszych poszukiwań archeologicznych. W trakcie prac terenowych pozyskano liczne przedmioty o szerokim zakresie chronologicznym. Znaleziska pochodzą z różnych epok – od okresu wpływów rzymskich aż po czasy I wojny światowej.

Największe zainteresowanie badaczy budzą jednak artefakty mogące pochodzić z późnego średniowiecza.

To właśnie one mogą pomóc odpowiedzieć na pytanie, czy w tym miejscu rzeczywiście zatrzymywały się oddziały przygotowujące się do wielkiej bitwy z 1410 roku.

Znaleziska z wielu epok trafią teraz do szczegółowej analizy archeologicznej

Zebrany podczas badań materiał trafi teraz do szczegółowej analizy. Specjaliści będą sprawdzać, czy wśród odnalezionych przedmiotów znajdują się artefakty bezpośrednio związane z pobytem wojsk polsko-litewskich. Jeżeli takie dowody zostaną potwierdzone, mogłoby to znacząco poszerzyć wiedzę o przebiegu marszu armii przed jedną z najważniejszych bitew średniowiecznej Europy. Badacze zapowiadają również, że w przyszłości planowane są kolejne prace terenowe w tym rejonie. Niewykluczone więc, że okolice Dąbrówna jeszcze nie raz zaskoczą archeologów nowymi odkryciami.

Muzeum Bitwy pod Grunwaldem prowadzi badania i popularyzuje historię jednej z najważniejszych bitew średniowiecza

Muzeum Bitwy pod Grunwaldem w Stębarku to jedna z najważniejszych instytucji historycznych w Polsce zajmujących się badaniem i popularyzacją wydarzeń związanych z bitwą z 15 lipca 1410 roku. Placówka działa na terenie historycznego pola bitwy i prowadzi działalność naukową, edukacyjną oraz muzealniczą. Instytucja organizuje badania archeologiczne, gromadzi i analizuje zabytki związane z epoką średniowiecza, a także przygotowuje wystawy i wydarzenia popularyzujące historię konfliktu polsko-krzyżackiego. Co roku muzeum jest również współorganizatorem słynnej inscenizacji Bitwy pod Grunwaldem, która przyciąga tysiące rekonstruktorów i turystów z całej Europy.

Ciało młodego mężczyzny znalezione w lesie. Makabrycznego odkrycia dokonał spacerowicz



fot. Policja. Zdjęcie jest ilustracją do artykułu.

Spacer w lesie zakończył się dramatycznym odkryciem. W okolicach Ełku przypadkowa osoba natrafiła na ciało mężczyzny. Jak się okazało, był to poszukiwany od stycznia 37-letni mieszkaniec Ełku. Sprawą zajmują się policja i prokuratura.

Makabryczne odkrycie podczas spaceru

Do zdarzenia doszło 15 marca w kompleksie leśnym w okolicach miejscowości Oracze. Osoba spacerująca po lesie natrafiła na ciało mężczyzny i natychmiast powiadomiła służby.

Na miejsce skierowano patrol policji, a także prokuratora. Teren został zabezpieczony, a funkcjonariusze rozpoczęli czynności procesowe.

Znaleziono ciało zaginionego mieszkańca Ełku

Jak potwierdziła policja, odnaleziono zwłoki 37-letniego mężczyzny, który zaginął na początku stycznia 2026 roku i od tamtej pory trwały jego poszukiwania.

Według wcześniejszych informacji mężczyzna wyszedł z domu 4 stycznia i nie wrócił do miejsca zamieszkania. Bliscy oraz służby przez wiele tygodni próbowali ustalić, co się z nim stało.

Śledczy wykluczają udział osób trzecich

Sprawą zajmują się policjanci pod nadzorem prokuratury. Ciało zostało zabezpieczone do sekcji zwłok, która ma pomóc w ustaleniu dokładnej przyczyny śmierci.

„Wstępnie wykluczono udział osób trzecich w zdarzeniu.” – przekazała Komenda Powiatowa Policji w Ełku.

Postępowanie w tej sprawie nadal trwa.

źródło: KPP Ełk

Trawy płoną w całym regionie! Strażacy gaszą dziesiątki pożarów



fot. PSP

Wraz z nadejściem cieplejszych i suchych dni na Warmii i Mazurach powraca groźne zjawisko wypalania traw. Strażacy w regionie niemal każdego dnia interweniują w kolejnych miejscach, gdzie ogień obejmuje łąki i nieużytki. Choć wiele pożarów ma niewielki zasięg, służby podkreślają, że w sprzyjających warunkach ogień może rozprzestrzenić się bardzo szybko i stanowić realne zagrożenie dla ludzi, lasów i zabudowań.

Strażacy odnotowują dziesiątki interwencji związanych z pożarami traw w regionie

Skala problemu w regionie jest duża. Jak informuje Radio Olsztyn, tylko w ciągu minionej doby strażacy w województwie warmińsko-mazurskim interweniowali 35 razy w związku z pożarami traw. Od początku marca liczba takich wyjazdów przekroczyła już sto. Większość zdarzeń dotyczy stosunkowo niewielkich obszarów, zazwyczaj nieprzekraczających jednego hektara. Mimo to każde takie zgłoszenie wymaga zaangażowania jednostek straży pożarnej i wiąże się z ryzykiem dalszego rozprzestrzeniania się ognia.

Pożary traw pojawiają się w wielu powiatach Warmii i Mazur

Pożary nie koncentrują się w jednym miejscu regionu. Interwencje strażaków odnotowywane są w różnych częściach województwa warmińsko-mazurskiego, między innymi w powiecie braniewskim, w okolicach Fromborka oraz w rejonie Elbląga. Służby podkreślają, że podobne zdarzenia pojawiają się praktycznie w każdym powiecie regionu. Tylko w sobotę, 14 marca, strażacy ugasili 28 pożarów traw. We wszystkich przypadkach ogień obejmował powierzchnie mniejsze niż jeden hektar.

Większość pożarów traw to efekt działań człowieka

Strażacy wskazują, że do większości takich zdarzeń dochodzi z winy człowieka. Najczęściej są to celowe

podpalenia lub nieostrożne działania w pobliżu suchych traw. Sucha i ciepła pogoda sprzyja szybkiemu rozprzestrzenianiu się ognia. W takich warunkach nawet niewielki płomień może w krótkim czasie objąć duży obszar, a ogień może przenieść się na kolejne tereny. Jeśli sucha aura utrzyma się w regionie, liczba podobnych interwencji w najbliższych dniach może nadal rosnąć.

Wypalanie traw niszczy środowisko i grozi wysokimi karami

Wypalanie traw to jedna z najbardziej niebezpiecznych i nieodpowiedzialnych praktyk, które każdego roku prowadzą do groźnych pożarów. Na wysuszonych terenach ogień rozprzestrzenia się błyskawicznie i w krótkim czasie może objąć znacznie większy obszar, zagrażając pobliskim lasom, zabudowaniom gospodarczym, a nawet budynkom mieszkalnym. Gęsty dym unoszący się nad płonącymi łąkami ogranicza również widoczność na drogach, co stwarza

realne niebezpieczeństwo dla kierowców. W płomieniach giną drobne zwierzęta, owady oraz ptaki, a ogień niszczy ich gniazda i naturalne siedliska. Spaleniu ulegają także mikroorganizmy żyjące w glebie, przez co ziemia traci swoją żyzność i zdolność do regeneracji.

Za wypalanie traw grożą poważne konsekwencje prawne – mandat do 5 tysięcy złotych, grzywna sięgająca nawet 30 tysięcy złotych, a w sytuacji gdy pożar zagraża życiu ludzi lub powoduje duże straty materialne, sprawcy może grozić kara do 10 lat pozbawienia wolności. Rolnicy, którym udowodni się celowe podpalanie łąk, pastwisk lub nieużytków, mogą dodatkowo stracić dopłaty z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Służby apelują, by w przypadku zauważenia wypalania traw natychmiast reagować i zgłaszać takie zdarzenia pod numer alarmowy 112, ponieważ szybka reakcja może zapobiec poważnej tragedii.

źródło: Radio Olsztyn

Znani politycy przyjadą do młodych na Kortowo. Czarnek, Jaki i Bocheński wkrótce w Olsztynie



fot. Facebook Krzysztof Kamiński

W mediach społecznościowych pojawiła się zapowiedź spotkania z udziałem znanych polityków. Wydarzenie ma odbyć się w Kortowie i będzie częścią cyklu rozmów ze studentami o przyszłości Polski w Unii Europejskiej. Na spotkanie przyjadą m.in. Przemysław Czarnek, Patryk Jaki i Tobiasz Bocheński.

Spotkanie ze studentami w Kortowie

W sieci pojawiło się ogłoszenie zapowiadające wydarzenie z cyklu „Zmień nasze zdanie”. To seria spotkań organizowanych na uczelniach wyższych, podczas których politycy rozmawiają ze studentami o sprawach publicznych oraz bieżącej sytuacji politycznej.

Jedno z takich wydarzeń ma odbyć się już niebawem w Olsztynie. Organizatorzy zapowiadają otwartą rozmowę ze studentami dotyczącą przyszłości Polski w Unii Europejskiej oraz wyzwań stojących przed młodym pokoleniem.

Czarnek, Jaki i Bocheński przyjadą do Olsztyna

W spotkaniu, które ma odbyć się w Olsztynie mają wziąć udział bardzo znani politycy: Przemysław Czarnek, Patryk Jaki oraz Tobiasz Bocheński. Dobór prelegentów wskazuje na to, że debata w Kortowie połączy perspektywę lokalną, ogólnopolską i europejską.

Najwięcej emocji budzi obecnie postać Przemysława Czarneka, który niedawno został oficjalnie ogłoszony kandydatem swojego ugrupowania na urząd premiera. Jego wizyta w Olsztynie to jedna z pierwszych okazji do bezpośredniego starcia z młodym elektoratem w tej nowej roli.

Obok niego zasiądzie Tobiasz Bocheński – europoseł wybrany w wyborach do Parlamentu Europejskiego w

2024 roku, wcześniej wojewoda oraz kandydat na prezydenta Warszawy. Do Olsztyna przyjedzie też europoseł Patryk Jaki – jeden z najbardziej wyrazistych krytyków obecnego kierunku integracji unijnej. Takie zestawienie postaci sugeruje, że studenci UWM mogą spodziewać się dyskusji o wysokiej temperaturze politycznej.

Kiedy i gdzie odbędzie się wydarzenie?

Spotkanie zaplanowano na 19 marca (czwartek) o godz. 15:00. Ma się ono odbyć przed Biblioteką Uniwersytecką Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Kortowie, w rejonie skrzyżowania ulic B.

Dybowskiego i M. Oczapowskiego.

Spotkanie wpisuje się w aktywność młodych środowisk

Zapowiadane spotkanie w Kortowie wpisuje się w szerszą aktywność środowisk młodzieżowych związanych z polityką w regionie. W województwie działa Forum Młodych PiS Warmia i Mazury, skupiające osoby zainteresowane działalnością publiczną oraz sprawami regionu.

Inicjatywa ma być przestrzenią dla młodych ludzi, którzy chcą angażować się w debatę o przyszłości Polski oraz współtworzyć projekty skierowane do młodego pokolenia.

Cudzoziemcy udawali studentów, żeby zostać w Polsce. Służby ujawniły ogromny proceder na Warmii i Mazurach



fot. WMOSG. Zdjęcie jest ilustracją do artykułu.

Na pierwszy rzut oka wszystko wyglądało legalnie - dokumenty o podjęciu studiów, praca w lokalnych firmach i pobyt w Polsce zgodny z przepisami. Szybko okazało się jednak, że za tym systemem stoi zorganizowana grupa przestępcza. Funkcjonariusze Straży Granicznej i policji przeprowadzili szeroko zakrojoną akcję, która ujawniła nielegalny proceder obejmujący setki osób.

Straż graniczna i policja rozbiły zorganizowaną grupę fałszującą dokumenty o podjęciu studiów

Funkcjonariusze z Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Straży Granicznej wspólnie z policjantami uderzyli w zorganizowaną grupę przestępczą, która zajmowała się legalizowaniem pobytu cudzoziemców w Polsce przy użyciu fałszywych dokumentów. W trakcie działań zatrzymano sześć osób podejrzanych o udział w przestępczym procederze. Śledczy ustalili, że grupa wprowadzała do obrotu fałszywe zaświadczenia o podjęciu studiów na uczelniach w Gdańsku i Warszawie. Dokumenty te były wykorzystywane do uzyskania prawa pobytu w Polsce oraz do podejmowania pracy.

Śledztwo rozpoczęło się od podejrzeń wobec firmy pośredniczącej w zatrudnianiu cudzoziemców

Początek sprawy sięga przełomu 2025 i 2026 roku. Wówczas policjanci ustalili, że w jednej z firm działających w Łławie, która pośredniczyła w zatrudnianiu cudzoziemców w lokalnych przedsiębiorstwach, mogą dochodzić do nieprawidłowości. W toku śledztwa ustalono, że sześć osób stworzyło nielegalny biznes polegający na legalizowaniu pobytu obcokrajowców na terenie Polski. Kluczowym elementem procederu było wystawianie i rozpowszechnianie fałszywych zaświadczeń o podjęciu studiów, które miały

potwierdzać status studenta w polskich uczelniach.

Kontrola ponad 200 osób i kilkunastu zakładów pracy w regionie

Działania służb objęły szeroką skalę. Funkcjonariusze skontrolowali ponad 200 cudzoziemców zatrudnionych w 15 zakładach pracy na terenie województwa warmińsko-mazurskiego. W trakcie kontroli okazało się, że aż 105 pracowników wykonywało pracę bez wymaganego zezwolenia. Fałszywe dokumenty o podjęciu studiów umożliwiały obejście przepisów dotyczących zatrudniania cudzoziemców i pozwalały pracodawcom na zatrudnianie ich bez odpowiednich formalności. Wśród skontrolowanych osób byli obywatele m.in. Kolumbii, Wenezueli, Gwatemali, Peru, Zimbabwe, Kuby, Mołdawii oraz Ukrainy.

Ponad 100 cudzoziemców otrzymało decyzję o powrocie do swojego kraju

W wyniku przeprowadzonych działań wobec 105

cudzoziemców wszczęto postępowania administracyjne zobowiązujące ich do opuszczenia terytorium Polski. Dodatkowo trzy osoby z obywatelstwem kolumbijskim nie posiadały dokumentów uprawniających do wjazdu i pobytu w kraju, dlatego również otrzymały decyzje nakazujące powrót do swojego państwa.

Sprawa ma także konsekwencje dla pracodawców. Za powierzanie pracy cudzoziemcom bez wymaganych zezwoleń przedsiębiorcom grozi kara grzywny sięgająca nawet 50 tysięcy złotych.

Sąd w Iławie zdecydował o areszcie dla podejrzanych

Na wniosek śledczych Sąd Rejonowy w Iławie zastosował wobec czterech podejrzanych tymczasowy areszt na okres trzech miesięcy. Wobec dwóch pozostałych osób zastosowano policyjny dozór. Śledztwo w sprawie działalności grupy przestępczej wciąż trwa. Funkcjonariusze nie wykluczają kolejnych zatrzymań i rozszerzenia zarzutów wobec osób zamieszanych w nielegalny proceder.

Dramatyczna akcja na jeziorze. Strażacy uratowali jelenia



fot. OSP Pluski

Z pozoru spokojne popołudnie nad jednym z warmińskich jezior nagle zamieniło się w nietypową akcję ratunkową. Na zamrożonej tafli jeziora Pluszne znalazł się jeleni, który nie był w stanie samodzielnie wrócić na brzeg. Na miejsce wezwano strażaków ochotników z Plusk, którzy wspólnie z lekarzem weterynarii przeprowadzili skomplikowaną i wymagającą operację ratunkową.

Alarm dla strażaków z OSP Pluski po zgłoszeniu o jeleniu uwięzionym na lodzie jeziora Pluszne

Do zdarzenia doszło 13 marca około godziny 16:00. Ochotnicza Straż Pożarna w Pluskach otrzymała zgłoszenie o jeleniu znajdującym się na lodzie jeziora Pluszne. Zwierzę znajdowało się w miejscu, gdzie lód był już częściowo osłabiony, a przy brzegu pojawiły się fragmenty rozmarzniętej wody. Strażacy natychmiast rozpoczęli działania. Już kilka minut po zgłoszeniu w powietrze został wysłany dron, który pozwolił szybko zweryfikować sytuację i dokładnie zlokalizować zwierzę znajdujące się na jeziorze. Po potwierdzeniu zgłoszenia ratownicy wyruszyli na miejsce samochodem terenowym.

Dron pomógł zlokalizować jelenia, który nie był w stanie samodzielnie opuścić lodu

Nagrania wykonane z powietrza potwierdziły, że na środku lodu znajduje się jeleni – dorosły samiec z porożem. Zwierzę było wyraźnie zdezorientowane i nie mogło bezpiecznie wrócić na brzeg. Sytuację dodatkowo komplikował fakt, że pierwsze kilkanaście metrów od brzegu było już rozmarznięte. Wejście na lód bez odpowiedniego zabezpieczenia mogło być niebezpieczne zarówno dla ratowników, jak i dla zwierzęcia. Na miejsce wezwano lekarza weterynarii, który miał pomóc w bezpiecznym przeprowadzeniu akcji ratunkowej.

Strażacy przewieźli lekarza weterynarii na lód, aby

uspokoić zwierzę

Po przyjeździe na miejsce podjęto decyzję o zastosowaniu środka uspokajającego. Dwóch strażaków przy użyciu sani lodowych przewiozło lekarza weterynarii przez fragment wody na taflę lodu. Gdy weterynarz dotarł do zwierzęcia, podał mu odpowiednią dawkę środka uspokajającego w zastrzyku. Dzięki temu jeleń przestał się szarpać i można było bezpiecznie przeprowadzić dalsze działania. Po wykonaniu zadania lekarz został bezpiecznie odprowadzony na brzeg przez strażaków.

Kilku ratowników musiało przeciągnąć jelenia z lodu na brzeg jeziora

Kolejnym etapem akcji było przetransportowanie zwierzęcia z lodu na brzeg. Strażacy zaczepili linę o poroże jelenia i powoli przeciągnęli go po lodzie w kierunku brzegu jeziora. Gdy zwierzę znalazło się na lądzie, rozpoczęła się najtrudniejsza część operacji.

Kilku ratowników musiało wspólnymi siłami wciągnąć ciężkiego byka na pobliską skarpę, tak aby po przebudzeniu znajdował się w bezpiecznej odległości od wody.

Jeleń po przebudzeniu mógł spokojnie wrócić do lasu

Po zakończeniu akcji zwierzę zostało pozostawione na skarpie w miejscu oddalonym od jeziora. Gdy działanie środka uspokajającego ustąpiło, jeleń mógł samodzielnie oddalić się w stronę pobliskiego lasu. Podanie odpowiednich środków przez lekarza weterynarii pozwoliło przeprowadzić całą akcję bezpiecznie – zarówno dla zwierzęcia, jak i dla ratowników. Nagrania z drona pokazujące moment odnalezienia jelenia na lodzie oraz jego transport na brzeg zostały opublikowane przez strażaków w mediach społecznościowych.

źródło: OSP Pluski

Służby interweniowały w Olsztynie. 34-latek wyskoczył przez okno



Poranne zgłoszenie postawiło na nogi służby na jednym z olsztyńskich osiedli. Policjanci zostali wezwani do mężczyzny, który miał znajdować się w kryzysie psychicznym. Interwencja szybko przybrała nieoczekiwany obrót.

Interwencja policji na osiedlu Grunwaldzkim w Olsztynie po zgłoszeniu o mężczyźnie w kryzysie

Do zdarzenia doszło w poniedziałek, 16 marca, około godziny 9 rano na osiedlu Grunwaldzkim w Olsztynie. Policja została wezwana do jednego z mieszkań przy ulicy Smętka 29. Z przekazanych informacji wynikało, że przebywający tam 34-letni mężczyzna może znajdować się w poważnym kryzysie psychicznym i mieć myśli samobójcze. Na miejsce skierowano patrol policji, który miał sprawdzić sytuację i udzielić niezbędnej pomocy.

34-latek wyskoczył przez okno z pierwszego piętra i próbował uciekać przed policjantami

Gdy policjanci pojawili się w mieszkaniu, sytuacja gwałtownie się zmieniła. Na widok funkcjonariuszy 34-letni mężczyzna podjął próbę ucieczki. Wyskoczył przez okno znajdujące się na pierwszym piętrze budynku i zaczął uciekać. Po krótkim pościgu został jednak zatrzymany przez policjantów. Funkcjonariusze zabezpieczyli mężczyznę do czasu przyjazdu zespołu ratownictwa medycznego. Następnie został przewieziony do szpitala, gdzie trafił pod opiekę specjalistów.

To kolejna interwencja służb w tym miejscu związana z 34-letnim mieszkańcem

Jak się okazuje, nie była to pierwsza interwencja służb w związku z tym mężczyzną. W styczniu policjanci również pojawili się przy ulicy Smętka 29 po zgłoszeniu dotyczącym zakłócania spokoju i porządku publicznego, informuje olsztyn.com.pl. Podczas tamtej interwencji 34-latek zamknął się w mieszkaniu i nie chciał współpracować z funkcjonariuszami. Gdy policjanci weszli do środka, pobudzony mężczyzna użył wobec nich gazu pieprzowego. Chwilę później również wyskoczył przez okno mieszkania znajdującego się na pierwszym piętrze budynku.

Mężczyzna trafił do szpitala pod opiekę lekarzy

Po zatrzymaniu podczas poniedziałkowej interwencji mężczyzna został przekazany zespołowi ratownictwa medycznego. Następnie przewieziono go do szpitala, gdzie otrzymał pomoc i trafił pod opiekę lekarzy. Służby przypominają, że w sytuacjach kryzysu psychicznego niezwykle ważna jest szybka reakcja i zgłoszenie takiego zdarzenia odpowiednim służbom. Dzięki temu możliwe jest udzielenie pomocy osobom, które znajdują się w trudnej sytuacji życiowej.

Nowe centrum służb na Jarotach. Powstanie siedziba CBZC i strażnica



W Olsztynie ruszyły przygotowania do kolejnej dużej inwestycji. Na osiedlu Jaroty rozpoczęto wycinkę drzew przy ulicy Witosa. To pierwszy etap budowy nowej siedziby Centralnego Biura Zwalczania Cyberprzestępczości. Inwestycja policji była zapowiadana już wcześniej, jednak dopiero teraz prace w terenie nabrały tempa.

Wycinka drzew przy ulicy Witosa w Olsztynie związana z budową nowej siedziby CBZC

Wycinka objęła teren przy ulicy Witosa na olsztyńskich Jarotach. Działania są bezpośrednio związane z planowaną budową nowej siedziby Zarządu Centralnego Biura Zwalczania Cyberprzestępczości w Olsztynie. Jednostka CBZC funkcjonuje obecnie przy ulicy Partyzantów, jednak w najbliższych latach ma zostać przeniesiona do nowoczesnego obiektu na południu miasta. W związku z inwestycją przygotowano dokumentację projektową oraz uzyskano niezbędne pozwolenia. Pozwolenie na budowę uprawomocniło się 26 lutego 2026 roku. Zgodnie z decyzją administracyjną zezwalającą na wycinkę drzew, prace w terenie przeprowadzono 28 lutego.

Trzykondygnacyjny budynek

administracyjny i nowa infrastruktura dla około 70 osób

Nowa siedziba CBZC będzie trzykondygnacyjnym budynkiem administracyjno-biurowym o powierzchni użytkowej przekraczającej 2000 metrów kwadratowych. W obiekcie pracować będzie około 70 osób – zarówno funkcjonariusze, jak i pracownicy cywilni. Projekt inwestycji zakłada także budowę garażu, parkingu oraz pełnej infrastruktury technicznej. Na terenie powstaną ciągi pieszo-jezdne, chodniki oraz oświetlenie zewnętrzne. Budowa nowej siedziby ma poprawić warunki pracy funkcjonariuszy zajmujących się zwalczaniem cyberprzestępczości oraz dostosować zaplecze techniczne do rosnących wyzwań związanych z przestępczością w sieci.

Warto podkreślić, że nowa siedziba Centralnego Biura Zwalczania Cyberprzestępczości powstanie w bezpośrednim sąsiedztwie kolejnej ważnej inwestycji dla służb. Tuż obok trwa bowiem budowa Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 3 Państwowej Straży

Pożarnej. Oznacza to, że w tej części osiedla Jaroty powstanie w najbliższych latach jedno z najważniejszych zapleczy służb mundurowych w Olsztynie.

Inwestycja policji w Olsztynie będzie kosztować około 21 milionów złotych

Umowę na realizację inwestycji podpisano 20 grudnia 2024 roku. W przetargu zwyciężyła firma Infinite-Projekt z Wilkas w gminie Giżycko. Koszt budowy nowej siedziby CBZC oszacowano na około 21 milionów złotych. Całość finansowana jest z budżetu państwa. Harmonogram zakłada realizację inwestycji w ciągu 32 miesięcy od podpisania umowy.

W Olsztynie planowane są kolejne wycinki drzew związane z dużymi inwestycjami

Budowa nowej siedziby CBZC nie jest jedyną inwestycją w Olsztynie, która wiąże się z usuwaniem drzew. W różnych częściach miasta zaplanowano kilka dużych przedsięwzięć infrastrukturalnych. Jednym z nich jest budowa ośrodka szkolenia piłkarskiego przy alei Sybiraków. W tym przypadku wycinka obejmie 152 drzewa oraz cztery krzewy. W ramach

rekompensaty planowane są nasadzenia 168 nowych drzew oraz 306 krzewów. Dokumentacja przewiduje także szczególną ochronę drzew rosnących w bezpośrednim sąsiedztwie placu budowy.

Ponad tysiąc drzew do wycinki w różnych częściach miasta

Równolegle przygotowywany jest rozwój dzielnicy przemysłowej we wschodniej części Olsztyna. Inwestycja realizowana będzie w formule „zaprojektuj i wybuduj” z zachowaniem rygorystycznych wymogów środowiskowych. Obecnie wycięto 450 drzew przy ulicy Marii Zientary-Malewskiej. Kolejne prace obejmują usunięcie 603 drzew i niemal 2 tysięcy metrów kwadratowych krzewów przy drodze prowadzącej do Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi. Działania kompensacyjne przewidują nasadzenie 105 nowych drzew oraz przesadzenie 186 istniejących roślin.

Łącznie w związku z planowanymi inwestycjami infrastrukturalnymi w Olsztynie przewidziano wycinkę ponad 1,3 tysiąca drzew. Władze miasta podkreślają jednak, że skala nasadzeń zastępczych ma przewyższyć liczbę usuniętych drzew, a wszystkie prace prowadzone są zgodnie z obowiązującymi decyzjami środowiskowymi.

Sprzęt wart miliony trafił do szpitala w Olsztynie przez specjalnie wybite okno



fot. Szpital Wojewódzki

Do Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Olsztynie trafiła druga gamma kamera. To jedno z najważniejszych urządzeń wykorzystywanych w nowoczesnej diagnostyce obrazowej, szczególnie w przypadku chorób nowotworowych. Inwestycja jest częścią dużego projektu finansowanego ze środków Krajowego Planu Odbudowy.

Druga gamma kamera w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Olsztynie zwiększy dostępność badań

Nowe urządzenie zostało zainstalowane w Zakładzie Medycyny Nuklearnej Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Olsztynie. Gamma kamera jest wykorzystywana w zaawansowanych badaniach obrazowych, które pozwalają wykrywać i monitorować wiele poważnych chorób. Badania wykonywane przy użyciu tego sprzętu mają kluczowe znaczenie m.in. w diagnostyce chorób onkologicznych, kardiologicznych oraz neurologicznych. Dzięki drugiej gamma kamerze szpital będzie mógł wykonywać więcej badań, a pacjenci z Warmii i Mazur szybciej otrzymają diagnozę.

Spektakularny montaż urządzenia wymagał użycia specjalnego dźwigu i przebudowy fragmentu budynku

Instalacja nowej gamma kamery była jednym z najbardziej wymagających elementów całej modernizacji. Urządzenie waży kilka ton, dlatego jego transport do budynku wymagał specjalistycznej operacji logistycznej. Aby wprowadzić elementy aparatury do Zakładu Medycyny Nuklearnej, konieczne było przygotowanie specjalnego rusztowania zdolnego wytrzymać nacisk około ośmiu ton. Następnie w budynku wybito okno, przez które poszczególne części urządzenia zostały przetransportowane przy użyciu dźwigu.

Pierwsza gamma kamera została zamontowana w styczniu 2026 roku

Montaż drugiego urządzenia jest kontynuacją prac rozpoczętych na początku roku. W styczniu 2026 roku w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Olsztynie zainstalowano pierwszą nową gamma kamerę zakupioną dzięki środkom z Krajowego Planu Odbudowy. Był to początek kompleksowej modernizacji Zakładu Medycyny Nuklearnej, który odgrywa kluczową rolę w diagnostyce i leczeniu pacjentów onkologicznych z całego regionu.

Instalacja nowego sprzętu była dużym wyzwaniem technicznym. Aparatura została dostarczona do szpitala samochodem ciężarowym, a następnie transportowana do wnętrza budynku przy użyciu dźwigu. Każdy element urządzenia był przenoszony oddzielnie, a cała operacja trwała wiele godzin.

Wymiana gammakamer była konieczna ze względu na wiek dotychczasowego sprzętu

Dotychczas używane w olsztyńskim szpitalu gamma kamery miały od 10 do nawet 20 lat. Choć były utrzymywane w sprawności technicznej, z biegiem lat coraz częściej wymagały kosztownych napraw i interwencji serwisowych. W przypadku najstarszego urządzenia pojawiły się także problemy z dostępnością części zamiennych oraz kompatybilnego oprogramowania. To z kolei mogło w przyszłości zagrozić ciągłości badań diagnostycznych, szczególnie ważnych dla pacjentów onkologicznych. Modernizacja aparatury była więc konieczna, aby zapewnić bezpieczeństwo i ciągłość diagnostyki.

Nowy sprzęt pozwoli

wprowadzić nowe procedury diagnostyczne w regionie

W ramach inwestycji szpital instaluje dwie uniwersalne gamma kamery typu SPECT-CT oraz specjalistyczną gamma kamerę tarczycową. Urządzenia będą wyposażone w nowoczesne oprogramowanie oraz zestawy kolimatorów umożliwiających pracę z izotopami o różnej energii. Nowa aparatura pozwoli nie tylko utrzymać dotychczasowy zakres badań, ale także wprowadzić nowe procedury medycyny nuklearnej, które dotychczas nie były dostępne w województwie warmińsko-mazurskim. Szczególnie ważna będzie możliwość rozszerzenia diagnostyki chorób tarczycy. Dzięki specjalistycznej gamma kamerze tarczycowej pacjenci z łagodnymi schorzeniami tego narządu będą mogli otrzymać pełną diagnostykę w regionie.

Inwestycja o wartości ponad 43 milionów złotych finansowana z Krajowego Planu Odbudowy

Modernizacja Zakładu Medycyny Nuklearnej jest częścią większego projektu realizowanego w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Olsztynie. Obejmuje on modernizację Zakładu Patomorfologii oraz zakup nowoczesnego sprzętu diagnostycznego dla pacjentów onkologicznych. Całkowita wartość projektu wynosi ponad 43,2 mln zł. Ponad 20,5 mln zł pochodzi z dofinansowania ze środków Skarbu Państwa – Ministerstwa Zdrowia w ramach Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności. Pozostałą część finansowania stanowi wkład własny szpitala. Dzięki tej inwestycji mieszkańcy Warmii i Mazur mają zyskać dostęp do nowocześniejszej diagnostyki i krótszego czasu oczekiwania na specjalistyczne badania.

źródło: Szpital Wojewódzki

W kurorcie na Mazurach powstanie nowoczesna strażnica za 33 mln zł



fot. Maciej Wróbel

Zapadła decyzja, która może znacząco wpłynąć na bezpieczeństwo mieszkańców i turystów odwiedzających Mazury. Miasto znalazło się wśród miejsc, w których w najbliższych latach powstaną nowe siedziby Państwowej Straży Pożarnej. Inwestycja została wpisana do rządowego programu modernizacji służb i ma zostać zrealizowana w ciągu najbliższych trzech lat.

Nowa siedziba Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej powstanie w Giżycku

Budowa nowej Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Giżycku została ujęta w planie modernizacji straży pożarnej. Program zakłada poprawę infrastruktury oraz warunków pracy strażaków w całym kraju. Informację o planowanej inwestycji przekazał poseł z regionu Mazur oraz wiceminister kultury i dziedzictwa narodowego Maciej Wróbel. Jak poinformował, decyzję o realizacji przedsięwzięcia podjęli premier Donald Tusk oraz minister spraw wewnętrznych i administracji Marcin

Kierwiński. Nowa komenda ma zapewnić strażakom nowoczesne zaplecze techniczne oraz lepsze warunki do prowadzenia działań ratowniczych.

Nowe komendy straży pożarnej powstaną także w Olsztynie, Braniewie i Ostródzie

Giżycko jest jednym z kilku miast regionu, które zostały objęte planem inwestycji. W ramach programu modernizacji straży pożarnej nowe siedziby komend powstaną również w Olsztynie, Braniewie oraz

Ostródzie. Łącznie w regionie zaplanowano sześć inwestycji związanych z infrastrukturą Państwowej Straży Pożarnej. W skali całego kraju program obejmuje aż 150 przedsięwzięć budowlanych – w tym 77 nowych obiektów oraz 73 rozbudowy już istniejących jednostek. To jedna z największych modernizacji zaplecza straży pożarnej w ostatnich latach.

Rosnąca liczba turystów na Mazurach oznacza więcej interwencji strażaków

Jak podkreślają przedstawiciele władz, inwestycja jest odpowiedzią na rosnące potrzeby regionu. Powiat giżycki należy do najpopularniejszych kierunków turystycznych w Polsce, a w sezonie letnim liczba osób przebywających w regionie gwałtownie rośnie. Wraz z większym ruchem turystycznym zwiększa się także liczba interwencji służb ratowniczych. Strażacy z Giżycka każdego roku prowadzą działania związane

m.in. z wypadkami drogowymi, pożarami, zdarzeniami na wodzie oraz akcjami ratowniczymi na jeziorach. Nowa komenda ma umożliwić jeszcze sprawniejszą reakcję na tego typu zdarzenia.

Program modernizacji straży pożarnej obejmuje inwestycje w całej Polsce

Budowa nowej komendy w Giżycku jest częścią trzyletniego programu modernizacji Państwowej Straży Pożarnej. Jego celem jest poprawa infrastruktury, zwiększenie możliwości operacyjnych jednostek oraz stworzenie nowoczesnych warunków służby dla strażaków. W ramach programu planowana jest budowa nowych obiektów oraz rozbudowa już istniejących jednostek w różnych częściach kraju. Dla Giżycka oznacza to jedną z najważniejszych inwestycji w infrastrukturę bezpieczeństwa w ostatnich latach. Nowa siedziba komendy ma poprawić warunki pracy strażaków i zwiększyć skuteczność działań ratowniczych w całym powiecie.

Pożar w zakładzie produkcyjnym na Mazurach. Ewakuowano pracowników



fot. Państwowa Straż Pożarna. Zdjęcie jest ilustracją do artykułu.

Pożar w zakładzie produkującym sklejkę w Piszku postawił na nogi kilka jednostek straży pożarnej. Ogień pojawił się w suszarni, a na miejscu pracowało kilkanaście osób – poinformowało Radio 5.

Pożar w zakładzie produkującym sklejkę w Piszku

Jak przekazało Radio 5, do zdarzenia doszło w sobotę rano, 14 marca. Zgłoszenie o pożarze wpłynęło do służb tuż po godzinie 7. Ogień pojawił się w suszarni w zakładzie zajmującym się produkcją drewnianych sklejek.

Na miejsce skierowano pięć zastępów straży pożarnej. W działaniach brało udział łącznie 18 ratowników – zarówno z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Piszku, jak i z okolicznych jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej.

Pracownicy opuścili budynek przed przyjazdem strażaków

Jeszcze przed przybyciem strażaków z obiektu

ewakuowało się pięć osób. Dzięki temu w zdarzeniu nikt nie ucierpiał.

Strażacy szybko opanowali sytuację i przystąpili do dokładnego sprawdzania obiektu, aby upewnić się, że wewnątrz nie ma ukrytych żarzewi ognia, które mogłyby doprowadzić do ponownego zapłonu.

Policja ustali przyczyny zdarzenia

Na razie nie wiadomo, co doprowadziło do pojawienia się ognia w suszarni. Okoliczności zdarzenia będą wyjaśniane przez policję.

Na tym etapie nie oszacowano jeszcze strat, jakie mógł spowodować pożar w zakładzie produkcyjnym.

Mężczyzna na hulajnodze potrącony na ścieżce rowerowej. Kierujący Nissanem nie przyjął mandatu



Do groźnego zdarzenia doszło na jednej z dróg dla rowerów. W kolizji uczestniczył kierowca samochodu osobowego oraz mężczyzna poruszający się hulajnogą elektryczną. Interweniowała policja, a sprawa może mieć swój finał w sądzie.

Zdarzenie na drodze dla rowerów w Ełku

Do zdarzenia doszło 13 marca po godzinie 15.00 na terenie Ełku. W kolizji uczestniczył kierowca samochodu osobowego marki Nissan oraz mężczyzna poruszający się hulajnogą elektryczną.

Jak ustalili policjanci pracujący na miejscu, kierowca auta wykonywał manewr skrętu w prawo. W tym czasie drogą dla rowerów poruszał się użytkownik hulajnogi elektrycznej. Doszło do potrącenia.

Interwencja służb na miejscu

Na miejsce zdarzenia wezwano służby. Mężczyzna jadący hulajnogą otrzymał pomoc medyczną na miejscu. Na szczęście nie było konieczności jego hospitalizacji.

Policjanci uznali kierowcę samochodu za sprawcę zdarzenia i nałożyli na niego mandat w wysokości 1500 zł.

Mężczyzna nie zgodził się jednak z decyzją funkcjonariuszy i odmówił jego przyjęcia. W takiej sytuacji sprawa zostanie skierowana do sądu, który rozstrzygnie o odpowiedzialności za zdarzenie.

To oni będą reprezentować organizacje społeczne w Olsztynie. Wybrano nową Radę Organizacji Pozarządowych



fol. Jarosław Skórski

Wybrano nowy skład Rady Organizacji Pozarządowych Miasta Olsztyna. To przedstawiciele stowarzyszeń i fundacji, którzy przez najbliższe trzy lata będą reprezentować środowisko organizacji społecznych w mieście.

Organizacje społeczne wybrały swoich przedstawicieli

W Olsztynie odbyło się Forum Organizacji Pozarządowych – spotkanie środowiska lokalnych stowarzyszeń i fundacji. Jednym z najważniejszych punktów wydarzenia był wybór nowego składu Rady Organizacji Pozarządowych Miasta Olsztyna na kadencję 2026–2029.

Rada jest reprezentacją organizacji działających na rzecz mieszkańców miasta i pełni rolę ich głosu w kontaktach z samorządem. Jej członkowie zajmują się m.in. monitorowaniem współpracy miasta z organizacjami społecznymi oraz inicjowaniem dyskusji o potrzebach trzeciego sektora.

Kto znalazł się w nowej radzie?

Podczas forum wybrano osoby reprezentujące różne środowiska i organizacje działające w Olsztynie. W skład nowej rady weszli:

- Teresa Antczak – Forum Prorodzinne Stowarzyszenie Wspierania Działań Prorodzinnych
- Krzysztof Krauze – Warmińsko-Mazurski Uniwersytet Trzeciego Wieku
- Kornelia Kurowska – Fundacja Borussia
- Dorota Limontas – Chorągiew Warmińsko-Mazurska ZHP
- Aneta Łabanowska – Olimpiady Specjalne Polska Warmińsko-Mazurskie

- Marzena Łukaszewicz – Olsztyńskie Stowarzyszenie Hospicyjne Palium
- Barbara Nikołajuk – Liberna – Federacja Organizacji Socjalnych FOSa
- Anna Ostrowska – Polskie Towarzystwo Psychologiczne Oddział Terenowy w Olsztynie
- Adrian Piotrowicz – Bank Żywności w Olsztynie
- Iwona Skrodzka-Kuźmińska – Olsztyńskie Koło Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków
- Maciej Szczuciński – Motoklub Olsztyn

Nowa rada rozpocznie pracę w kwietniu. Wtedy odbędzie się jej pierwsze posiedzenie, podczas którego członkowie wybiorą władze i ustalą plan

działań na najbliższy czas.

Podsumowanie kadencji i rozmowy o przyszłości

Forum było także okazją do podsumowania trzyletniej działalności ustępującej rady. Jej członkom podziękowano za pracę na rzecz olsztyńskich organizacji i reprezentowanie ich interesów w kontaktach z władzami miasta.

Podczas spotkania rozmawiano również o zmianach zachodzących w sektorze społecznym.

W mazurskim kurorcie powstanie wyjątkowa atrakcja turystyczna



fot. UM Giżycko

Giżycko chce zmienić sposób, w jaki mieszkańcy i turyści korzystają z miejskiej plaży. Samorząd zapowiada inwestycję, która ma sprawić, że to miejsce przestanie być atrakcyjne tylko latem. Nad wodą powstanie nowoczesny obiekt rekreacyjny z zapleczem sanitarnym i strefą relaksu. Władze miasta liczą, że dzięki temu plaża zacznie przyciągać ludzi również jesienią, zimą i wczesną wiosną.

Nowoczesny budynek rekreacyjny powstanie na plaży w Giżycku

Planowana inwestycja zakłada budowę nowego obiektu na terenie miejskiej plaży w Giżycku. Budynek

ma pełnić funkcję miejsca wypoczynku i rekreacji, ale jednocześnie zapewnić niezbędne zaplecze sanitarne dla osób korzystających z plaży. Władze miasta podkreślają, że projekt ma stworzyć przestrzeń dostępną przez cały rok. Oznacza to, że nad wodą będzie można spędzać czas nie tylko w szczycie

sezonu turystycznego, ale również poza nim. Nowy obiekt ma stać się ważnym elementem infrastruktury rekreacyjnej miasta oraz miejscem spotkań mieszkańców i turystów.

W nowym obiekcie powstanie saunarium i strefa relaksu nad jeziorem

Jednym z najważniejszych elementów inwestycji będzie strefa saunarium. Sauna ma pomieścić około 15 osób, a dodatkową atrakcją będzie grota solna przeznaczona do relaksu i regeneracji. Takie rozwiązanie ma przyciągać osoby szukające odpoczynku również poza sezonem letnim. Władze Giżycka podkreślają, że inwestycja ma sprzyjać aktywnemu wypoczynkowi, zdrowiu oraz hartowaniu organizmu. Dzięki temu plaża może stać się miejscem, które będzie funkcjonować przez cały rok.

Na plaży pojawią się nowe przebieralnie, prysznice i zaplecze sanitarne

Projekt zakłada również powstanie nowoczesnej infrastruktury sanitarnej. W budynku znajdą się przebieralnie dla kobiet i mężczyzn oraz strefy pryszników. Na zewnątrz powstaną dodatkowe prysznice pod zadaszonym podcieniem, a także ogólnodostępne toalety dla osób korzystających z plaży. W planach jest również przeszklone pomieszczenie wystawowe, które może być wykorzystywane do organizacji wydarzeń lub

prezentacji.

Zielony dach i ekologiczne rozwiązania w nowej inwestycji nad jeziorem

Projekt przewiduje także zastosowanie rozwiązań ekologicznych. Zaplecze techniczne budynku ma zostać ukryte pod zielonym dachem, który będzie jednocześnie elementem estetycznym i funkcjonalnym. Takie rozwiązanie pozwoli wkomponować obiekt w naturalne otoczenie jeziora i ograniczyć jego wizualny wpływ na krajobraz. Władze miasta podkreślają, że inwestycja ma nie tylko poprawić komfort korzystania z plaży, ale także wpisać się w nowoczesne podejście do projektowania przestrzeni publicznych.

Plaża w Giżycku ma przyciągać mieszkańców i turystów przez 365 dni w roku

Giżycko od lat jest jednym z najważniejszych ośrodków turystycznych na Mazurach. Latem miasto odwiedzają tysiące turystów, jednak poza sezonem część miejsc rekreacyjnych traci swoją funkcję. Nowa inwestycja ma to zmienić. Władze miasta liczą, że dzięki saunarium, nowemu zapleczu i całorocznej ofercie rekreacyjnej plaża stanie się miejscem aktywności przez cały rok. Opublikowane wizualizacje mają charakter poglądowy i przedstawiają ogólną koncepcję inwestycji. Ostateczne rozwiązania projektowe mogą jeszcze ulec zmianie.

Obława pod Olsztynem. Policjanci z psami w pościgu za wielokrotnym recydywistą



fot. Policja. Zdjęcie jest ilustracją do artykułu.

Nocna obława pod Olsztynem: policjanci z kilku jednostek, wywiadowcy oraz przewodnicy psów służbowych ruszyli tropem mężczyzny, który był widziany na terenie jednego z parkingów.

Świadek zauważył podejrzanego na placu firmy

Do zdarzenia doszło w nocy z piątku na sobotę (13-14 marca) na terenie jednej z firm w gminie Stawiguda. Około północy świadek zadzwonił pod numer alarmowy po tym, jak zauważył mężczyznę zachowującego się w podejrzany sposób między zaparkowanymi pojazdami.

Z jego relacji wynikało, że nieznajomy najpierw podjechał w okolice placu samochodem osobowym. Następnie wysiadł z pojazdu i zaczął poruszać się pieszo między ciężarówkami i ciągnikami rolniczymi.

Na miejscu znaleziono kanistry i uszkodzone baki

Policjanci, którzy jako pierwsi przyjechali na miejsce, szybko zauważyli ślady wskazujące na próbę kradzieży paliwa. W kilku pojazdach stojących na parkingu uszkodzone zostały wlewy do baków.

Obok znajdowały się kanistry oraz gumowy wężyk, które najprawdopodobniej miały posłużyć do spuszczenia oleju napędowego ze zbiorników pojazdów.

Policjanci ruszyli tropem podejrzanego

Po ustaleniu rysopisu mężczyzny oraz kierunku, w którym oddalił się z miejsca zdarzenia, rozpoczęła się obława. Do działań zaangażowano policjantów z Olsztyna i Olsztynka, wywiadowców oraz przewodników psów służbowych.

Funkcjonariusze przeszukiwali okolicę i sprawdzali miejsca, w których podejrzany mógł się ukryć.

Poszukiwania zakończyły się kilka kilometrów od miejsca zdarzenia. Mundurowi zatrzymali 45-letniego mężczyznę, który ukrywał się w okolicy. Przy zatrzymanym znaleziono narzędzia mogące służyć do pokonania zabezpieczeń baków paliwowych.

Odpowie jako wielokrotny recydywista

Zatrzymany usłyszał zarzut kradzieży z włamaniem. Jak ustalili policjanci, był już wcześniej znany

funkcjonariuszom.

Mężczyzna odpowie za swoje działania w warunkach tzw. recydywy wielokrotnej, co może mieć wpływ na surowszy wymiar kary.

Zagadkowa substancja wydobywała się z kanalizacji. Próbkę trafiły do laboratorium



Niecodzienny widok zaniepokoił mieszkańców jednej z ulic w Mrągowie. Z miejskiej sieci kanalizacyjnej wydostała się gęsta piana, która pojawiła się na jezdni późnym wieczorem. Na miejsce natychmiast skierowano służby ratunkowe oraz przedstawiciele przedsiębiorstwa wodociągowego. Choć pierwsze analizy nie wskazują na zagrożenie dla środowiska, sprawa wciąż jest wyjaśniana.

Gęsta piana wydostała się z kanalizacji na ulicy Kolejowej w Mrągowie

Do zdarzenia doszło w piątek 13 marca po godzinie 22 na ulicy Kolejowej w Mrągowie. Z miejskiej sieci kanalizacyjnej zaczęła wydobywać się gęsta piana, która szybko zwróciła uwagę mieszkańców. Na miejsce wezwano straż pożarną, policję oraz pracowników Zakładu Wodociągów i Kanalizacji. Służby zabezpieczyły teren i rozpoczęły sprawdzanie przyczyn nietypowego zjawiska. Wstępne działania

służb nie wykazały bezpośredniego zagrożenia dla mieszkańców ani dla środowiska naturalnego.

Wstępne badania próbek wskazują, że parametry substancji mieszczą się w normach

Po zabezpieczeniu miejsca zdarzenia pobrano próbki piany do badań laboratoryjnych. Wstępne analizy

przeprowadzone przez służby techniczne wykazały, że podstawowe parametry substancji mieszczą się w obowiązujących normach środowiskowych, informuje Radio Olsztyn. Incydent nie spowodował także zakłóceń w funkcjonowaniu oczyszczalni ścieków. Proces technologiczny w instalacji pracował prawidłowo, a system kanalizacyjny nie został uszkodzony. Mimo to pojawienie się piany w sieci kanalizacyjnej wzbudziło zainteresowanie specjalistów, którzy chcą dokładnie ustalić źródło zjawiska.

Specjaliści sprawdzają, czy do kanalizacji trafiły nietypowe substancje przemysłowe

Choć wyniki pierwszych analiz nie wskazują na przekroczenie norm, samo spienienie może sugerować, że do kanalizacji trafiły substancje powodujące reakcję chemiczną. Według ustaleń przytaczanych przez Radio Olsztyn możliwe jest, że zjawisko zostało wywołane nadmiernym użyciem środków neutralizujących zanieczyszczenia w ściekach przemysłowych, na przykład pochodzących z

procesów galwanicznych. Tego typu substancje mogą powodować intensywne spienienie w instalacjach kanalizacyjnych, nawet jeśli nie stanowią bezpośredniego zagrożenia dla środowiska.

Próbki piany trafiły do akredytowanego laboratorium

Kluczowe dla wyjaśnienia sprawy będą wyniki szczegółowych badań laboratoryjnych. Pobrany materiał został przekazany do akredytowanego laboratorium, które ma dokładnie określić skład chemiczny substancji. Dopiero pełna analiza pozwoli ustalić, skąd dokładnie pochodziła piana oraz czy do miejskiej kanalizacji trafiły substancje niewłaściwie przygotowane przed odprowadzeniem do sieci. Zakład Wodociągów i Kanalizacji zapowiada, że szczegółowe informacje zostaną przekazane opinii publicznej po zakończeniu badań i otrzymaniu pełnej ekspertyzy laboratoryjnej.

źródło: Radio Olsztyn

Informacje o wydaniu



Twój Kurier Olsztyński

Numer wydania	75/2026
Data wydania	16 marca 2026
ISSN	2543-9065
Adres internetowy	www.tko.pl

Wydawca:

WAMA Media Group sp. z o. o.

www.tko.pl

Archiwum:

www.tko.pl/wydania

Elektroniczne wydanie dziennika „Twój Kurier Olsztyński”, utworzone na podstawie materiałów opublikowanych w serwisie TKO w danym dniu.

Pełne wydanie dziennika

Wydanie zawiera pełne artykuły i zdjęcia wyróżniające opublikowane w serwisie TKO. Nie zawiera autorów, kodów QR, komentarzy, reklam, galerii ani elementów administracyjnych.